

Sygn. akt XII Ga 268/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2019 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie XII Wydział Gospodarczy – Odwoławczy

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Bożena Cincio-Podbiera

Protokolant: osobiście

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2019 r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

w N.

przeciwko A. W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie

z dnia 26 kwietnia 2018 r. sygn. akt V GC 178/17/S

I. zmienia punkt I zaskarżonego wyroku w ten sposób, że zasądzoną tam kwotę 2010,44 zł (dwa tysiące dziesięć złotych czterdzieści cztery grosze) zastępuje kwotą 200 zł (dwieście złotych);

II. zmienia punkt III zaskarżonego wyroku w ten sposób, że zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanej kwotę 1 217 zł (jeden tysiące dwieście siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu;

III. oddala apelację w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanej kwotę 550 zł (pięćset pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Bożena Cincio-Podbiera

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2018 roku Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie uwzględnił częściowo powództwo (...) Sp. z o.o. w N., zasądzając od pozwanej A. W. kwotę 2010,44 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz orzekając o kosztach procesu na podstawie art. 100 k.p.c.. Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, iż zapis umowy stron z dnia 7 kwietnia 2015 roku o świadczenie usług w postaci wykonywania przez pozwaną na rzecz powódki czynności w zakresie pośrednictwa ubezpieczeniowego i finansowego, zawarty w § 8 ust.5, zgodnie z którym w przypadku rozwiązania umowy ze strony lub winy zleceniobiorcy i podjęcia działalności konkurencyjnej zleceniobiorca obowiązany będzie do zwrotu kosztów poniesionych przez stronę powodową wysokości 5000 zł ,

stanowi obowiązek pokrycia w takiej sytuacji przez zleceniobiorcę /rekompensaty/ poniesionych kosztów, w tym ewentualnych kosztów zawarcia umowy z innym zleceniobiorcą. Zapis ten nie stanowi natomiast kary umownej w rozumieniu art. 484 § 1 k.c. Sąd Rejonowy przy tym wskazał, że stroną powodową obciążały koszty organizacji wyjazdów pozwanej w ramach nagrody oraz koszty szkoleń, które choć prowadzone przez zatrudnionych w spółce brokerów, powodowały redukcję ich czasu pracy przeznaczanego na realizację ich obowiązków umownych.

Pozwana w apelacji podniosła zarzut naruszenia art. 483 § 1 w związku z art. 484 § 2 k.c. przez przyjęcie, że zapis ten nie jest karą umowną i nie podlega miarkowaniu. Podniosła też zarzut naruszenia art. 5 w związku z art. 58 § 2 kodeksu cywilnego przez uznanie, że zastrzeżenie dochodzenia i bezwarunkowego obowiązku zapłaty na rzecz powódki kwoty 5000 zł nie stanowi nadużycia prawa podmiotowego, nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i nie powinno być uznany za nieważne. Podniesiono zarzut naruszenia art. 100 k.p.c. przez obciążenie pozwanej kosztami procesu w całości w sytuacji, gdy powództwo zostało oddalone w zakresie około 60 % na skutek uznania oświadczenia pozwanej o potrąceniu za skuteczne. Uznawała też skarżąca za błąd w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c. przyjęcie przez Sąd, że strona powodowa poniosła określone koszty, a w związku z tym, że spełniły się przesłanki do obciążenia pozwanej kwotą 5000 zł zgodnie z treścią § 8 ust. 5 umowy. W motywach apelacji wskazywano na brak dowodów na okoliczność poniesienia tych kosztów przez stronę powodową, a także, że zgodnie ze stanowiskiem strony powodowej tzw. rekompensatę należy uznać za karę umowną, która w tym przypadku była rażąco wygórowanej i sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Sprawa była rozpoznana w postępowaniu uproszczonym zatem uzasadnienie wyroku zawiera jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa /art. 505-13 § 1 k.p.c./

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja jest w przeważającym zakresie uzasadniona.

Analizując treść § 8 ust. 5 umowy stron należy dojść do przekonania, że zapis ten wprowadza karę umowną, która aktualizuje się w przypadku wypowiedzenia umowy przed terminem przez zleceniobiorcę, co w niniejszej sprawie miało miejsce. Równocześnie, kara umowna aktualna była wówczas, gdy po rozwiązaniu umowy zleceniobiorca podjął działalność konkurencyjną w okresie 12 miesięcy po rozwiązaniu umowy. Także i ten warunek został zachowany, co wynika z treści przeprowadzonych w sprawie dowodów i czemu w zasadzie finalnie pozwana nie przeczy. Zgodnie bowiem z treścią art. 483 § 1 k.c. można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy. Z treści § 8 ust. 5 umowy wynika zaś, że zleceniobiorca w określonym wyżej przypadku obowiązany jest do zwrotu kosztów poniesionych przez spółkę w wysokości 5000 zł. Należy przez to rozumieć, że w sytuacji niespełnienia świadczenia niepieniężnego polegającego na realizacji zobowiązań umownych w okresie, na który umowę zawarto oraz podjęcia działalności konkurencyjnej w ciągu roku od rozwiązania umowy zleceniobiorca obowiązany jest zwrócić koszty określone na kwotę 5000 zł. Zachowane zatem pozostają przesłanki naliczenia kary umownej oraz określenie wysokości kary, w tym przypadku przez podanie konkretnej kwoty pieniężnej co jest dopuszczalne, zwłaszcza że kara umowna przypada stronie niezależnie od okoliczności czy poniosła szkodę- art. 484 § 1 k.c. Inaczej mówiąc, w przypadku określonego zachowania się obowiązanego spółce przypada rekompensata w wysokości kary umownej finalnie oznaczonej. Ubocznie zauważa się, że ten zapis umowny strona powodowa rozumiała jako karę umowną co m.in. wynika z treści przedsądowego wezwania do zapłaty z dnia 14 marca 2016 roku gdzie poddaje się, że dochodzona kwota stanowi karę umowną wynikającą z przedmiotowej umowy. Wprowadzenie kary umownej, a nie obowiązku pokrycia szkody w relacjach stron nie powinno budzić wątpliwości -art. 65 k.c.. Dochodzenie bowiem odszkodowania wymagałoby zgodnie z art. 471 k.c. wykazywania wysokości szkody oraz związku przyczynowego co niewątpliwie byłoby dla strony powodowej mniej korzystne. Określenie bowiem w każdym przypadku wysokości szkody na kwotę 5000 zł otwiera przed byłym pracownikiem drogę do kwestionowania wysokości odszkodowania. Jeśli bowiem kwotę 5000 zł należałoby uznać za rekompensatę to strona powodowa winna wykazać, że poniesione przez nią koszty zamknęły się tej z kwocie albowiem rekompensata nie może być ryczałtowa i oderwana od realiów. Natomiast założenie z góry kwoty odszkodowania sprzeczne by było z treścią art. 5 k.c. ponieważ w braku poniesienia kosztów prowadziłyby

do bezpodstawnego wzbogacenia spółki. Zresztą, w tym przypadku, nie można by przyjąć, że wysokość kosztów została wykazana w sytuacji, gdy okoliczności tej pozwana zaprzeczała. Po pierwsze, skoro na koszty miała się złożyć się wartość kwot wydatkowanych na wyjazdy pozwanej to wartość tą nie można by było uznać za szkodę ponieważ wyjazdy te były nagrodą za uzyskanie przez pozwaną określonych wyników pracy. Nagroda natomiast nie może być pojmowana jako koszty ponieważ takie pojmowanie nagrody przeczyłoby samemu pojęciu nagroda /wyróżnienie/. Dodatkowo, nagroda, co w tym przypadku nie budzi wątpliwości, przypadała pracownikowi wówczas, gdy osiągnął on określone wyniki pracy, które same w sobie były zyskiem dla spółki. Po drugie, nie można też uznać za koszty okoliczności poświęcenia części czasu przez brokerów na szkolenie pracowników. Z żadnego wiarygodnego dowodu nie wynika by szkolenia te nie były obowiązkiem brokerów bardziej doświadczonych, ani też by prowadzenie szkoleń wpływało negatywnie na wykonanie przez nich obowiązków zawodowych w sensie zawarcia, w związku przyczynowym ze szkoleniami, mniejszej ilości umów lub wykonania mniejszej ilości czynności ze szkodą dla spółki. W tej sytuacji racjonalne było wprowadzenie przez spółkę do umowy zapisu o karze umownej. Jak zaś wyżej wskazano zapis ten spełnia wszelkie warunki określone w art. 483 § 1 k.c..

Okoliczność, że strona powodowa dochodziła kary umownej powoduje potrzebę rozważenia zasadności twierdzeń pozwanej co do tego, że kara powinna podlegać znaczącemu miarkowaniu. Stanowisko to jest uprawnione. Jak wykazano w procesie kara umowna wynosiła 7 1 % zarobków pozwanej więc już z tej przyczyny należy uznać ją za rażąco wygórowaną. Dodatkowo zaistniały istotne i znaczące okoliczności uzasadniające przedwczesne rozwiązanie umowy przez pozwaną. Należy do nich zaliczyć zaleganie spółki z wypłatą prowizji, niejasny system wynagradzania przy użyciu nieostrych kryteriów oraz złą atmosferę w pracy generowaną przez kierownictwo. Zauważyć też trzeba, że w sytuacji obowiązkowego udziału w szkoleniach pozwana musiała ponosić samodzielnie ich koszty, w tym koszty zakwaterowania w hotelach. Zaleganie z wypłatą prowizji stanowiło zaś podstawę do złożenia oświadczenia o potrąceniu, a materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, że roszczenie to było uzasadnione. Mając na względzie powyższe uwagi Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż kara umowna winna ulec miarkowaniu w trybie art. 484 § 2 k.c. a to z uwagi na jej rażące wygórowanie. Wygórowanie to związane jest z podanymi wyżej okolicznościami, w tym z relacją pomiędzy wysokością uzyskanego przez pozwaną wynagrodzenia, a wysokością kary umownej. Nie można jednak pominąć okoliczności, że pozwana faktycznie rozwiązała umowę przed terminem jej zakończenia więc co do zasady kara ta przypadała stronie powodowej. Jednakże z uwagi na treść materiału dowodowego wykazującego naganne zachowanie strony powodowej także i z tego powodu karę należało zmiarkować. Ponieważ do zapłaty w ramach kary umownej pozostała kwota 2010,44 zł Sąd Okręgowy karę obniżył o ok. 90 % w związku z czym powodowej spółce od pozwanej przypada kwota 200 zł. Nie można bowiem uznać by samo wprowadzenie zapisu o karze umownej było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, tym bardziej, że podstawę naliczenia kary stanowią 2 warunki, które muszą być spełnione łącznie. Z kolei zakaz konkurencji nie może być kwalifikowany jako naruszający normę art. 5 k.c. skoro stanowi on zabezpieczenia interesów poprzedniego pracodawcy, co do zasady nie stanowi naruszenia prawa. Zrekompensowanie tego zakazu pozwanej można by uznać za uprawnione, lecz tylko wówczas gdyby umowa nie była rozwiązana przed terminem.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., a w zakresie, w którym apelacji nie uwzględnił apelację tą oddalił po myśli art. 385 k.p.c. Ponieważ pozwana uległa tak przed sądem pierwszej instancji, jak i w postępowaniu apelacyjnym w nieznacznym zakresie o kosztach za obie instancje orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 § 2 k.p.c. oraz na podstawie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSO Bożena Cincio - Podbiera